

Ogół majątku Stowarzyszenia z końcem  
czerwca wynosi . . . . . 1611 zł. 96 c.  
Odrzuciwszy różne wydatki administra-  
cyjne . . . . . 250 „ — „

Pozostaje stan kasy tegoż Stowarzyszenia 1361 „ 96 „

(Podpisano): *August Mayer*, dyrektor. *Józef Starak* skarbnik.  
*Klemens Huczkowski*, sekretarz. *Franciszek Schütz* kontrolor.

Po załatwieniu spraw pieniężnych towarzystwa postawił p. E. Skerl wniosek, aby walne zgromadzenie stow. wzajemnej pomocy uchwaliło, by wszyscy członkowie tego towarzystwa należeli także do „Gwiazdy“. — P. Hoda k poparł poprzedzającego mowcę, ponieważ już i tak kancelarya towarzystwa jest w lokalu stowarzyszenia „Gwiazdy“ i w wielkiej części oba te towarzystwa z tych samych składają się członków. — P. Mayer proponuje, aby dla uproszczenia poborcy tow. wzajemnej pomocy wybierali także wkładki dla towarzystwa „Gwiazdy“. — Skerl sprzeciwia się temu lecz sądzi, by członków wstępujących do tego towarzystwa odsyłać do balotu wydziałowi „Gwiazdy“. — Mayer jest przeciw temu, ponieważ dyrekcyja przy przyjmowaniu uważa także na wstępujących i przyjmuje tylko ludzi prawnych i moralnych. — Stokalk wyraża życzenie, aby wszyscy stowarzyszeni „Gwiazdy“ należeli do towarzystwa wzajemnej pomocy. — Skerl zwraca uwagę, że o tem nie my, ale towarzystwo „Gwiazdy“ stanowić może. — Zubalewicz nie sprzeciwia się temu, aby członkowie tego towarzystwa należeli do Gwiazdy, ale sprzeciwia się takiej uchwale, ponieważ to może wyglądać, że Gwiazda się prosi, a nieprzychylni mogliby sądzić iż upada. — Tadeusz Romanowicz: Powinniśmy się starać podnieść oba towarzystwa i dla tego popiera wniosek p. Skerla, a wcale się nie zgadza z tem jakoby to ubliżało „Gwieździe“. Większa część członków stow. należy do Gwiazdy a nieprzystąpienie kilku-nastu do dwudziestu członków nie osłabi Gwiazdy. Dyrekcyja ma prawo przyjąć zgłaszającego się do stowarzyszenia, lub nie, więc zgromadzenie obecne daje dyrekcyi instrukcyę, aby tylko takich przyjmowała którzy się wykażą, iż należą do „Gwiazdy“. — Twardowski chce, aby przystąpiono do głosowania. — Skałkowski stawia poprawkę, aby w razach nadzwyczajnych dyrekcyja miała prawo uwolnić członków obarczonych familią od obowiązku należenia do Gwiazdy. — Bauer radzi nie robić żadnych wyjątków, ponieważ potem każdy usuwać się będzie. Po przemówieniu pp. Piątkowskiego i Baczyńskiego przyjęto wniosek Skerla z poprawką Skałkowskiego. Poczem posiedzenie zamknięto.

**Wydział stowarzyszenia rękodzielników lwowskich p. n. „Gwiazda“** zawiadamia szanownych członków honorowych i zwyczajnych, iż z powodu niesprzyjającej pogody d. 8. b. m. odbyć się mająca wycieczka, połączona z loteryą fantową na dzień 15. b. m. odłożoną została. Miejsce wycieczki tak jak dawniej w lasku krzywczyckim za rogatką łyżczakowską, początek o godzinie 3ciej po południu. Wieczór towarzystwo powróci z pochodniami i muzyką.

Lwów dnia 10. sierpnia 1869.

Z wydziału „Gwiazdy“ Adolf Aleksandrowicz.

## Odkrycia i wynalazki.

**Bajcowanie drzewa.**, udzielił Wilhelm Schmidt, rzeźbiarz w Trier gazecie „Gewerbehalle.“

**Bajcowanie na czarno.** Drzewo dębowe albo orzechowe bajcowane na czarno udaje doskonale hebanowe drzewo. We wrzącej wodzie rozpuszcza się 4 łuty wyciągu drzewa błękitnego (kampeszy), czego w sklepach z farbami dostać można; a mianowicie do 4 łutów wyciągu bierze się 1 kwartę (prawie 2 funty) wody. Tem rozpuszczonem kąpiatkiem pomazuje się szczytką drzewo, które chcemy bajcować. Potem rozpuszcza się 1 łut chrom- kali tak jak tamto w pół kwarcie wody, pomazuje się tensam kawał drzewa, nim pierwsze malowanie wyschło rozpuszczonem kali, które także musi być kipiące, tym sposobem we włóknach drzewa powstaje atrament chromowy, i drzewo czernieje. Niebieskawa barwa zupełnie zamienia się w mocno czarną, jeżeli się ubajcowany kawałek, chociaż zupełnie suchy pomaże lniałym olejem. Mniejsze kawałki można całkiem w płyn włożyć, większe pomazać raz lub dwa razy.

## Cennik towarów.

Skład główny wyrobów z fabryki Alfreda hr. Potockiego we Lwowie plac maryacki p. 1. 19.

### Skór wyprawnych różnego gatunku.

sztuka 1	Blank wołowe czarne,	od	złr. 15,	do	złr. 30.
„ „ „ „	maszynowe „ „	„ „	18, „ „	„ „	40.
„ „ „ „	Alunowe „ „	„ „	12, „ „	„ „	30.
„ „ „ „	krowie czarne „ „	„ „	8, „ „	„ „	15.
„ „ „ „	szare „ „	„ „	8, „ „	„ „	16.
„ „ „ „	Alunowe „ „	„ „	6, „ „	„ „	15.
„ „ „ „	Podszwy woł. mastryk. „ „	„ „	18, „ „	„ „	40.
„ „ „ „	polskie „ „	„ „	14, „ „	„ „	25.
„ „ „ „	krowie „ „	„ „	7, „ „	„ „	15.
„ „ „ „	Jucht czarny „ „	„ „	5, „ „	„ „	12.
„ „ „ „	szary „ „	„ „	5, „ „	„ „	13.
	Skóry (szare bunt „ „	„ „	18, „ „	„ „	45.
	Cielece czarne „ „	„ „	14, „ „	„ „	25.
	Skóry kozłowe „ „	„ „	24, „ „	„ „	35.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

Sasów 7. b. m. Jadąc ze Złoczowa do Brodów napotykamy miasteczko Sasów. Bawiać tu dni kilka spostrzegłem, że rękodzielnictwo jest tu wcale piękne, szczególnie garbarstwo, kowalstwo i kołodziejstwo. Niktby nie myślał, że wyroby tak lichej mieszciny w daleki świat się rozchodzą. Skóry do wyprawy z dalekich stron tu zwożą, kołodzieje i kowale wyrabiają węgierskie wózki, bryczki a nawet powozy z ryśorami i bez z nakryciem lub też bez według życzenia, które w świecie zapewne za niemieckie uchodzą — brak tylko porządnego rymarza w połączeniu z lakiernikiem. Szmuklerstwo lżejsze rękodzielo w rękach starozakonnych.

Widząc przed sobą rozsądnego i do rzeczy obywatela-rękodzielnika tutejszego, poznałem z mowy, że Waszego czasopisma nie zna; zaproponowałem mu prenumeratę, na co z największą chęcią przystał.

Trzeba i to tutejszym rzemieślnikom przyznać, co się mało gdzie zdarza, iż zabaw w szynkach nie znają, w niedzielę lub